

PREMIER INDII USUNĄŁ SWÓJ PROFIL W CHIŃSKIM SERWISIE WEIBO. W TLE KONFLIKT Z CHRL

Premier Indii Narendra Modi usunął swój profil w chińskim serwisie Weibo. W tle decyzji szefa rządu znajduje się konflikt z ChRL wokół granicy w Himalajach, który przeniósł się do sfery cyfrowej i doprowadził m.in. do blokady 59 chińskich aplikacji w Indiach.

Sieć społecznościowa Sina Weibo to chiński odpowiednik Twittera. Informacje o usunięciu konta Modiego potwierdził pragnący zachować anonimowość rozmówca agencji Reutera z kręgowi administracji rządowej w Nowym Delhi.

Profil Narendry Modiego na Weibo był utrzymywany od 2015 roku, kiedy premier Indii założył go podczas wizyty w Chinach. Jego konto obserwowano ponad 200 tys. osób. Zanim zostało usunięte, znajdowało się na nim zaledwie 100 postów.

Pierwsze informacje o usunięciu profilu Modiego podała sama platforma Sina Weibo. Według niej konto zostało usunięte w środę późnym wieczorem, kilka dni po tym, jak Indie zablokowały na terenie całego kraju 59 chińskich aplikacji, w tym - bijącą rekordy popularności platformę społecznościową TikTok. Nowe Delhi powołało się przy tym na względy bezpieczeństwa narodowego i suwerenności.

Źródło Reutera w rozmowie z agencją podkreśliło, że usunięcie konta premiera Indii z chińskiej platformy "zabrało trochę czasu". Weibo dla "kont VIP-owskich ma bardziej złożoną procedurę usuwania danych. Z powodów znanych jedynie Chińczykom w realizacji tak podstawowego procesu nastąpiło znaczące opóźnienie" - ocenił rozmówca agencji.

Źródło dodało, że z Weibo zniknęły wszystkie posty premiera Indii z wyjątkiem dwóch zdjęć, na których widać go w towarzystwie prezydenta ChRL Xi Jinpinga.

W ubiegłym miesiącu Indie straciły 20 żołnierzy w starciu na granicy obu państw w Himalajach. Rząd Modiego ocenia, że incydent ten był "atakami z premedytacją" zainicjowanym przez siły ChRL. Pekin odpiesza te oskarżenia i uważa, że wina leży po stronie wojsk Indii, które przekroczyły linię demarkacyjną.